

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/wydawnictwo/gry-i-komiksy/komiksy/58741,Pochod-zimowy-19181920-Epopeja-5-Dywizji-Syberyjskiej.html>
01.03.2026, 01:30

Pochód zimowy 1918-1920. Epopeja 5. Dywizji Syberyjskiej

Autor:

Zajączkowski Sławomir, Wyrzykowski Krzysztof, Krajewski
Kazimierz, Łabuszewski Tomasz

Opis

Pochód zimowy 1918-1920. Epopeja 5. Dywizji Syberyjskiej, scenariusz Sławomir Zajączkowski, rysunki Krzysztof Wyrzykowski, koncepcja, konsultacja i wkładka historyczna Kazimierz Krajewski, Tomasz Łabuszewski, Warszawa 2018, 64 s.

POCHÓD ZIMOWY 1918–1920 EPOPEJA 5. DYWIZJI SYBERYJSKIEJ

KRZYSZTOF
WYRZYKOWSKI

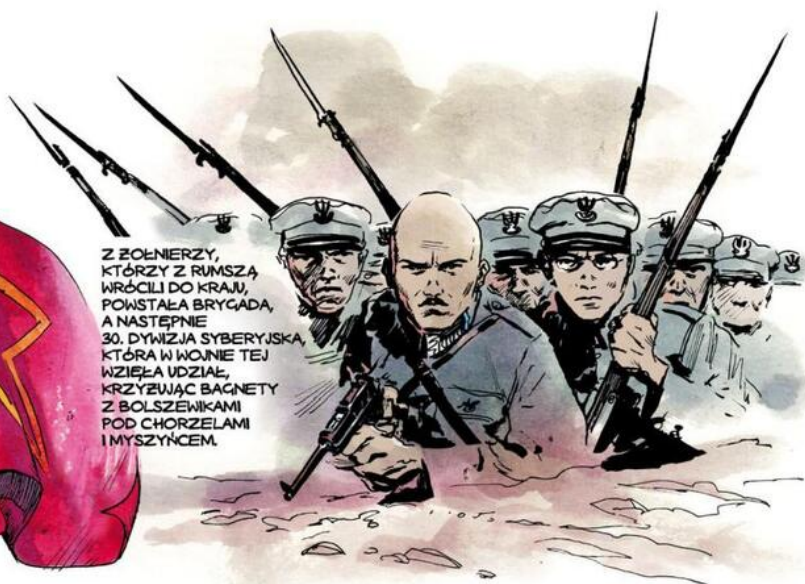
ŚLAWOMIR
ZAJĄCZKOWSKI



W LATACH
1919-1920
ZWOLENNICY
LENINA
OSTATECZNIE
ROZBILI BIAŁYCH.
PO ZDOBYCIU
WŁADZY W ROSJI,
KOMUNISCI RUSZYLI
NA ZACHÓD, BY
ROZPOWSZECZNIĆ
W CAŁEJ EUROPIE
IDEALY REWOLUCJI
KOMUNISTYCZNEJ
I POŁĄCZYĆ SIĘ
Z KOMUNISTAMI
NIEMIECKIMI
NA DRODZE
DO TEGO CELU
STANĘŁO IM
NOWO POWSTAŁE
PAŃSTWO POLSKIE.
WOJNA
POLSKO-BOLSZEWICKA
WYBUCHAŁA JESZCZE
W 1919 ROKU.



Z ŻOŁNIERZY,
KTÓRZY Z RUMSĄ
WRÓCILI DO KRAJU,
POWSTAŁA BRYGADA,
A NASTĘPNIE
30. DYWIZJA SYBERYJSKA,
KTÓRA W WOJNIE TEJ
WZIEŁA UDZIAŁ,
KRZYWUJĄC BACNETY
Z BOLSZEWIKAMI
POD CHORZELAMI
I MYSZYŃCEM.



WOJSKA CZESKIE
WYWOZILI Z SYBERII
OGROMNY MAJĄTEK
POCHODZĄCY
Z GRABIONYCH MIAST
LEŻĄCYCH WZDŁUŻ
TRASY TRANSZYBERYJSKIEJ
ORAZ DEWIZ I ZŁOTA
UKRADZONYCH RZĄDOWI
ADMIRAŁA KOŁCZAKA
I BEZ WIEKSZYCH
PRZESZKÓD WRÓCILI
DO SWEJ OJCZYZNY.
PO WYBUCHU WOJNY
POLSKO-BOLSZEWICKIEJ
CZESCI NIE TYLKO
NIE POMOGLI POLAKOM
W WOJNIE Z BOLSZEWIKAMI,
ALE UTRUDNIALI PRZEWÓZ
TRANSPORTÓW
Z AMUNICIĄ DLA
POLSKIEJ ARMII.

W SIERPNIU 1920 ROKU
POD WARSZAWĄ
W BITWIE NAZWANEJ POTEM
„CUDEM NAD WIŚLĄ”
POLAKOM UDAŁO SIĘ
ODEPRZEĆ BOLSZEWIKÓW.
NIEBEZPIECZEŃSTWO
ROZPRZESTRZENIANIA SIĘ
KOMUNIZMU
ZOSTAŁO
POWSTRZYMANE
NA PONAD DWA-
DZIEŚCIA LAT.



W CZASIE WOJNY
EDMUND ODNIOŚŁ RANY
I TRAFIŁ DO SZPITALA,
GDZIE POZNAŁ JULIĘ.





ZDRADZILI NAS!

ODMOWA GEN. JANINA
I ODPOWIEDŹ GEN. SYROVEGO
WZBUDZIŁY W POLSKIM SZTABIE
OCZYWISTĄ WŚCIEKŁOŚĆ.



CO TRZEBA MIEĆ
W SERCU, BY NIE ZGODZIŁ
SIĘ NA PRZEPUSZCZENIE
KILKU ESZELONÓW Z RANNYMI
I DZIEĆMI? JAKIM BYĆ ŁOTREM,
BY SPECJALNIE TARASOWAĆ
TORY POPSUTYMI
SKŁADAMI?



MYŚLICIE, PANOWIE,
ŻE POWINIENEM
PERTRAKTOWAĆ
Z BOLSZEWIKAMI
PODDANIE SIĘ?

TAK, CHODZI
PRZECIEŻ O LOS
JADĄCYCH Z NAMI
CYWILI



ALE KTO CHCE,
POWINIEN BYĆ ZWOLNIONY
Z PRZYSIĘGI GEN. JANINOWI
I MIEĆ MOŻLIWOŚĆ WALCZYĆ
DALEJ NA WŁASNĄ
RĘKĘ.

CO PAN
ZAMIERZA,
PUŁKOWNIKU
RUMSZA?

ZBIORĘ OCHOTNIKÓW,
TYCH KTÓRZY CHCĄ
KONTYNUOWAĆ WALKĘ
I ODEJDIEMY STĄD...
JESZCZE NIE ZDECYDOWAŁEM
DOKĄD, MOŻE DO GENERAŁA
KAPPELA, MOŻE
GDZIE INDEJ!



DOBRCZE,
DAJĘ, PANU
WOLNĄ RĘKĘ, ALE
PAŃSKIE ODEJŚCIE
POWINNO BYĆ
ZORGANIZOWANE
W TAJEMNICY
PRZED BOLSZE-
WIKAMI.



A JA TYMCZASEM
WYSŁĘ PARLAMENTARIUSZY
DO ŚWIEŁOJA. ZAKAZĘ
TEŻ UŻYWANIA BRONI TU
- W OTOCZENIU ESZELONÓW,
BY POKAZAĆ ŚWIEŁOJOM
NASZĄ DOBRĄ WOLĘ
I GOTOWOŚĆ DO ZAWARCIA
POROZUMIENIA.

RANKIEM
24 GRUDNIA
1919 ROKU
NA TRASIE KOLEI
TRANSYBERYJSKIEJ
WSZYSCY WIEDZIELI
JUŻ O ZAJĄDŁEJ
BITWIE TOCZĄCEJ SIĘ
POPRIEDZNEGO
DNIA I NOCY
NA STACJI TAJGA.



JEŚLI WYTRWALI
DO NOCY,
BEZPIECZNIE
ODSKOCZĄ.

PROSZĘ SIĘ NIE MARTWIĆ
O EDMUNDA, PANI HELENO.
NIE DALEJ NIŻ NA SYLWESTRA
WRÓCI DO NAS. CZERWONI
MUSIELI DOSTAĆ ŁUPNIA I LIŻĄ
TERAZ RANY. WYRAŹNIE
ODPUŚCIŁ NAM TĄ,
NA TRASIE KOLEI.

MRÓŻ TEŻ
MÓGĘBY NAM
TROCHĘ
ODPUŚCIĆ.

RZECZYWIŚCIE
- POD TAJGĄ
BOLSZEWICY STRACILI
BARDZO WIELU LUDZI
A PO BITWIE NIE
NAPIERALI PRZEZ
KILKA DNI Z TAKIM
IMPETEM NA
ESZELONY
WYCOFUJĄCE SIĘ
TRASĄ TRANS-
SYBERYJSKĄ.
POLACY WALCZĄCY
POD TAJGĄ
SZCZĘŚLIWIE
PRZEDOSTALI SIĘ
DO GŁÓWNEJ TRASY
KOLEI

PO PEWNYM CZASIE
Z ODDZIAŁAMI WEROBEJA
WRÓCIŁ TEŻ EDMUND.



ALE MRÓŻ...!
ALE CO TO MAMO,
NIE MASZ DOBREJ CZAPKI!
ZAZIEBISZ SIĘ! WEŻ MOJĄ
- FUTRZANĄ. SŁUŻY MI JUŻ
OD URALU. ZOBACZYSZ,
JAKA JEST CIEPŁA!

A TY
WEJDŹ DO NAS,
MAMY CIEPŁĄ
ZUPĘ.



SMACZNA
TA ZUPA.

OPOWIEDZ,
JAK BYŁO W TAJDZE,
EDMUNDZIE.



CÓŻ... BOLSZEWICY
JAK ZWYKLE NIE ZAKÓWALI
LUDZI I PCHALI ICH NA NAS
CAŁYMI KOLUMNAMI. GDY POD
OGNIEM KARABINÓW MASZY-
NOWYCH ZWALIAŁ SIĘ JEDEN
SZEREK, WYRASTAŁ JAK SPOD
ŚNIEGU DRUGI I TRZECI.



A CO SŁYCHAĆ
U CIEBIE,
STASZKU,
W ŁĄCZNOŚCI!



NO WIEC, EDMUNDZIE,
PRZED NAMI KRASNOJARSK.
JUTRO POWINNIŚMY TAM BYĆ.
PUŁKOWNIK CZUMA I PUŁKOWNIK
RUMSZA PROSILI CZECHÓW
O PRZEPUSZCZENIE KILKU
POCIĄGÓW Z WAGONAMI
Z RANNYMI, KOBIETAMI I DZIEĆMI.
ALE CZESI SIĘ NIE ZGODZILI
MOŻEMY UTKWIC POD KRASNO-
JARSKIM NA DŁUŻEJ.
A PRZECIEŻ ZA DZIEŃ-DWA
BOLSZEWICY ZNÓW
UROSNĄ W SIĘ.



„ŻOŁNIERZE! SYBIR, KRAINA, GDZIE
CIEMIEŻONO PRZODKÓW NASZYCH,
WYDAJE NAJPIĘKNIJSZE OWOCE
MYŚLI POLSKIEJ. UCIELEŚNIAJĄ SIĘ
MARZENIA I IDEALY NASZYCH OJCÓW,
NA ZIEMIACH SYBIRU POWSTAJE
ARMIA POLSKA (...)



ROZPĘDZENI PO ZIEMIACH CAŁEJ
ROSJI ŻOŁNIERZE UNIEŚLI ZE SOBĄ
TO, CZEGO WRÓG ŻADNYM
SPOSOBEM NIE MÓGŁ ODEBRAĆ.
W DUSZACH SWOICH WYNIĘŚLI ONI (...)
MIŁOŚĆ DLA KRAJU I OJCZYZNY,
KTÓRA PODYKTOWAŁA IM GRUPOWAĆ
SIĘ NA PRZYCHYLENIEJSZYCH
ZIEMIACH (...).



(...) RZĄDY SPRZYMIERZENCÓW,
WIDZĄC NASZE WYSIŁKI I SZCZERE
PRZEJĘCIE SIĘ SPRAWĄ, MIANOWAŁY
GENERAŁA JÓZEFA HALLERA
GŁÓWNOODWODZĄCYM.
NA DRODZE DO NIEPODŁĘGŁOŚCI
NASZEJ STANEŁI DZIŚ NIEMCY I ICH
POPLECZNIICY - BOLSZEWICY.



W IMIĘ WOLNOŚCI I SZCZĘŚCIA
NASZEJ OJCZYZNY,
W POSZANOWANIU I CZCI
DLA OREŻA POLSKIEGO
ZRÓBCIE, CO DO WAS
NALEŻY!”

BIJ BOLSZEWIKA!!



¹ Z ROZKAZU MAJORA RUMSZY Z DNIA 3 LISTOPADA 1918 ROKU.

Komiks ukazuje losy 5. Dywizji Syberyjskiej – jednej z zapomnianych polskich jednostek tworzonych masowo w latach 1914–1920 na terenie Imperium Rosyjskiego. Formacja ta składała się z ochotników z bardzo

różnych środowisk: żołnierzy byłej armii rosyjskiej, jeńców z armii austro-węgierskiej, niemieckiej, potomków zesłańców, rzuconych w wir okrutnej wojny domowej rozpętanej przez bolszewików. Mimo ekstremalnie trudnych warunków syberyjskiej zimy potrafili oni do końca zachować bohaterską postawę, z poświęceniem walcząc z przeważającymi siłami wroga.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)